

Logo 30-lecia

Autorem logo jest Wiesław Grzegorzczak, który zaprojektował również logo na 25. rocznicę powstania Związku. Grzegorzczak jest autorem prawie 100 wydanych drukiem plakatów autorskich, kilkudziesięciu znaków graficznych, herbów, kilku projektów graficznych książek, kalendarzy i czasopism, a także jednej animowanej czołówki filmowej.



Urodził się w 1965 roku w Rzeszowie. W latach 1984-1990 studiował w Krakowie na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej, zrezygnował jednak z zawodu lekarza. Odbił studia na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1999 otrzymał kwalifikację I st. na Wydziale Grafiki krakowskiej ASP a w 2008 r. habilitował się na Wydziale Grafiki, Malarstwa

i Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Pracuje jako profesor nadzwyczajny w zakładzie Grafiki Warsztatowej i Projektowej Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Ma w dorobku 20 indywidualnych wystaw plakatów i znaków graficznych w kraju i za granicą, 166 wystaw zbiorowych w 36 krajach,

w tym od 1995 roku w większości najważniejszych cyklicznych międzynarodowych i krajowych wystaw plakatów. Zdobył 26 nagród i wyróżnień w konkursach z dziedziny projektowania graficznego i filmu animowanego, w tym IV nagrodę na VI Europejskim Triennale Plakatu Politycznego w Mons (Belgia), Wyróżnienie Specjalne na III Międzynarodowym Festiwalu Fil-

mowym ETIUDA'96, I nagrodę w konkursie na logo Bielska-Białej, I nagrodę w konkursie na logo obchodów 25-lecia Solidarności, Wyróżnienie Specjalne Jury w konkursie Taiwan International Poster Design Award 2005.

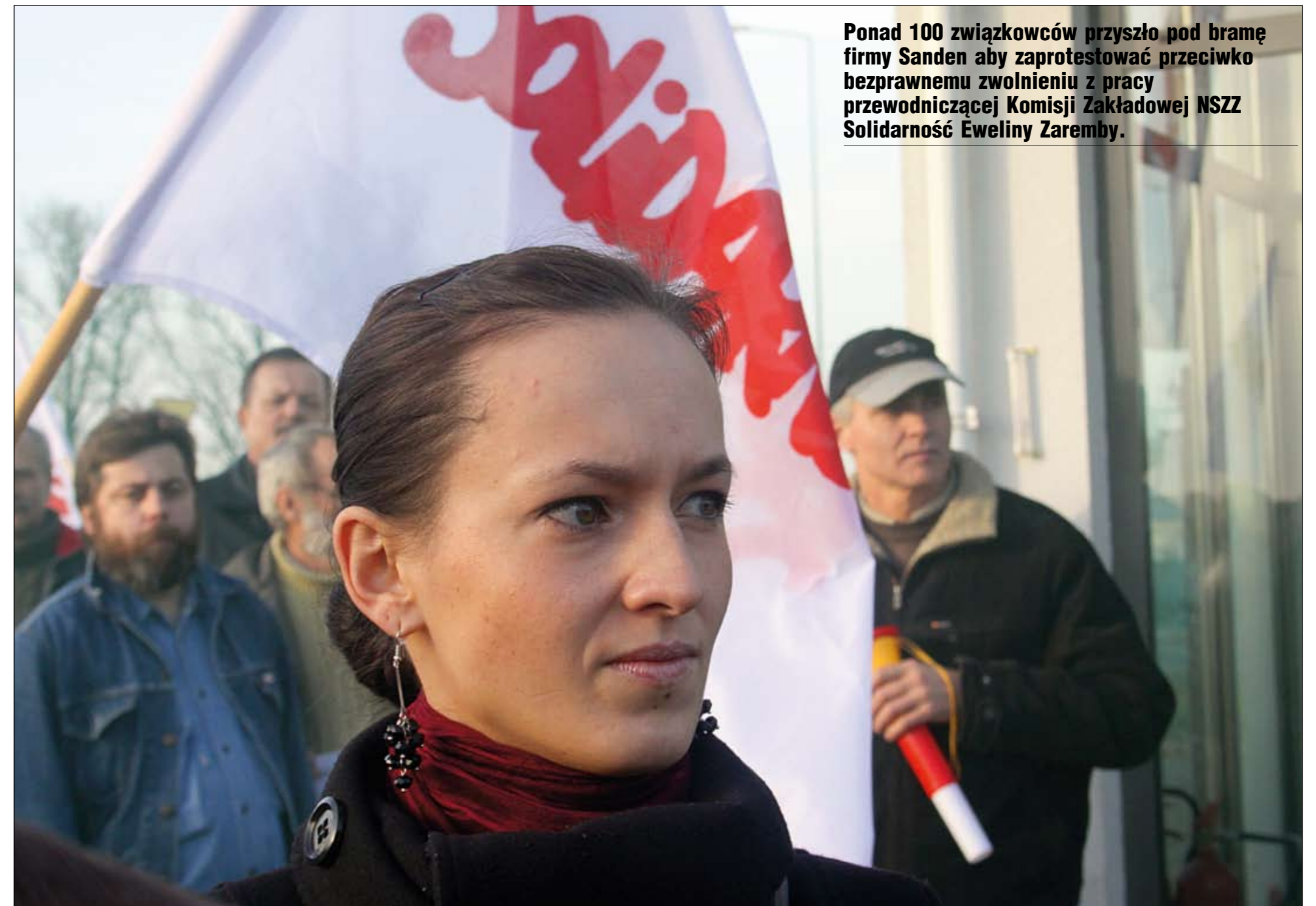
Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków i Podkarpackiego Związku Piłsudczyków.

NR 11/296
grudzień 2009



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Żądamy przywrócenia Eweliny Zaremby do pracy!



Ponad 100 związkowców przyszło pod bramę firmy Sanden aby zaprotestować przeciwko bezprawnemu zwolnieniu z pracy przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Eweliny Zaremby.

Szkolenia

- Współpraca z Regionalnym Ośrodkiem Europejskiego Funduszu Szkoleniowego w Legnicy zaowocowała kolejnym szkoleniem **Praca metodą projektu**, które miało miejsce w dniach 17-18 września. Jego celem było przekazanie wiedzy i umiejętności z zakresu pracy metodą projektową oraz wyposażenie uczestników w instrumenty służące do tworzenia projektów zmierzające do: dostarczenia podstawowej wiedzy przydatnej do tworzenia projektów społecznych, rozwoju umiejętności z zakresu identyfikacji problemu, planowania oraz określenia celów, diagnozy posiadanych umiejętności w zakresie tworzenia projektów oraz pobudzenia uczestników do wdrażania zmian. W warsztatach uczestniczyli przedstawiciele: Zespołu Szkół Specjalnych w Lubinie, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy, Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jaworze, Domu Małych Dzieci w Jaworze, Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Złotorzy, EnergiaPro SA w Legnicy i Schroniska Młodzieżowego w Legnicy. Zajęcia przeprowadził p. Jarosław Rabczenko - trener kluczowy Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Szkoleniowego w Legnicy (www.legnica.roeef.pl)
- Ostatnie spotkanie uczestników projektu **Podstawowe Elementy Zarządzania**, które odbyło się w Legnicy 18 września br., poświęcone było podsumowaniu programu. Uczestnicy, którzy po każdej sesji zdawali z niej egzamin, otrzymali zaświadczenia potwierdzające ukończenie cyklu. W tym rankingu na pierwszym miejscu uplasował się Tomasz Turkiewicz, na drugim Joanna Czyż, oboje z wynikiem celującym, oboje z Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach. Trzeci wynik uzyskał Robert Bera również z Volkswagena, czwarty Robert Albrechowicz z Sitechu Sp. z o.o. w Polkowicach - oboje zapracowali na ocenę bardzo dobrą. W projekcie wzięli udział członkowie NSZZ „Solidarność” z: Sitechu Sp. z o.o., Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Polskiego Związku Wędkarskiego w Legnicy i ZG „Lubin” Oddziału KGHM „Polska Miedz” SA.



- Członkowie organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” w: Przedsiębiorstwie Handlowo-Produkcyjnym „Mercus” Sp. z o.o., FUM Chofum SA w Chocianowie, Aquapark Polkowice SA, Härter Technika Wytłaczania Sp. z o.o. Sp. k. w Legnicy i Polskim Związku Wędkarskim w Legnicy wzięli udział w symulacji **Gra w przedsiębiorstwo, czyli elementy rachunkowości zarządczej**, która miała miejsce w Legnicy, w dniach 25-26 września br. Celem warsztatów było przybliżenie uczestnikom rachunkowości zarządczej. Poznawali ją zarządzając spółką z o.o. i wypełniając po każdej części gry: arkusz przepływów, rachunek zysków i strat, arkusz kapitału obrotowego i bilans. Symulacja zakończyła się wyceną spółek na podstawie wartości księgowej i metodą dochodową z kapitalizacją. Zajęcia przeprowadziła Urszula Wegner.
- W dniach 28 września - 1 października br. członkowie organizacji NSZZ „Solidarność” w: DFM „Zanam-Legmet” Sp. z o.o. w Polkowicach, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy, Härter Technika Wytłaczania Sp. z o.o. Sp. k. w Legnicy i Organizacji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania w Jaworze wzięli udział w **Szkoleniu ogólnozwiązkowym dla działaczy NSZZ „Solidarność” (SOD-1)**. Szkolenie dotyczyło organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzwiązkowego. Zajęcia przeprowadzili Ewa Kosiorowska i Jerzy Morawski przy pomocy mecenasa Tomasza Parysa.
- Ewa Kosiorowska i Bogdan Orłowski, w ramach projektu **Innowacyjni.com - w dolnośląskiej sieci adaptacyjności** (www.innowacyjni.com), w którym Region Zagłębie Miedziowe jest partnerem lokalnym w regionie legnicko-głogowskim, uczestniczyli w dniach 1-2 października br. w warsztatach poświęconych tełeracy.
- Członkowie organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” z Regionu Plockiego wzięli udział w szkoleniu **Podstawy komunikacji w pracy zespołowej**, które miało miejsce w Załdzierzu, w dniach 5-7 października br. Warsztaty poświęcone były podstawowym mechanizmom rządzącym pracą zespołową i wpływowi prawidłowego komunikowania się na pracę zespołową. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska
- Na prośbę przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach 23 października br. w Polanicy Zdroju odbyło się szkolenie na temat

*Wielka radość z przyjęcia Zbawiciela
Jezusa Chrystusa niech będzie udziałem w sercu Związkowców!*

Niech ustąpią wszelkie smutki, a zagości Chrystus, a wraz z Nim - na stałe pokój i nadzieja.

Ks. Marian Kopko duszpaŝterz NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie Miedziowe

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzy, by w tę Świętą Noc, czuwając przy Nowonarodzonym nie zabrakło nam radości i pokoju, a blask Betlejemskiej Gwiazdy rozświetlił naszą Ojczyznę i każdego z nas.



Bogdan Orłowski przewodniczący ZR Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”

Wyrok WAŻNY

Jan M., były zastępcą komendanta miejskiego MO w Lubinie pójdzie na trzy i pół roku do więzienia. Tak zdecydował Sad Najwyższy oddalając kasację złożoną przez mecenas Beatę Pawłowicz Kaczmarek.

Beata Pawłowicz - Kaczmarek reprezentująca Jana M. oskarżonego o sprawstwo kierownicze do zabójstwa trzech manifestantów: Andrzeja Trajkowskiego, Mieczysława Poźniaka i Michała Adamowicza podczas manifestacji 31 sierpnia 1982 roku w Lubinie wniosła o kasację wyroku z 2007 roku skazującego Jana M. na trzy i pół roku więzienia. Mecenas podważała delegację sędzię do prowadzenia tej sprawy w danym sądzie.

Dzieje procesu milicjantów

- 31 sierpnia 1982 r. podczas solidarnościowej manifestacji w Lubinie od milicjnych kul zginęły trzy osoby: 25-letni Mieczysław Poźniak, 31-letni Andrzej Trajkowski i 28-letni Michał Adamowicz, a jedenaściana została rannych.
- wrzesień 1982 r. Prokuratorzy wojskowi umarzają sprawę z powodu niewykrycia sprawców (decyzja Naczelnej Prokuratury Wojskowej)
- sierpień 1992 r. Legnicka Prokuratura Wojewódzka oskarża Bogdaną G. (byłego zastępcę komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy), Jana M. (byłego zastępcę komendanta miejskiego MO w Lubinie) oraz Tadeusza J. (dowódcę pierwszego plutonu ZOMO wysłanego z Legnicy do Lubina) o sprawstwo kierownicze do zabójstwa (ten czyn nie ulega przedawnieniu - red.). Nie udaje się ustalić nazwisk milicjantów, którzy strzelali do ludzi, m.in. dlatego, że używaną w Lubinie broń wkrótcę po zajęciach przestrelano, a w 1985 roku sprzedano za granicę. Sprawa trafia do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu.
- 14 lipca 1995 r. Wrocławski Sąd Wojewódzki uniewinnił Bogdaną G.,



a pozostałych oskarżonych uznaje winnymi niedopełnienia obowiązków oraz nieumyślnego spowodowania śmierci. Umazają sprawę z powodu przedawnienia.- październik 1996 r. Sąd Apelacyjny uchyla wyrok.
- 2 lipca 1998 r. Sąd Wojewódzki uznaje oskarżonych winnymi sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa i nieumyślnego spowodowania śmierci manifestantów. Powołuje się na amnestię z 1984 r. i sprawę umarzają.
- 25 listopada 1998 r. Sąd Apelacyjny wyrok unieważnia z powodu błędów proceduralnych.
- 24 czerwca 2003 r. Wrocławski Sąd Okręgowy skazuje Bogdaną G. i Jana M. na karę dwóch i pół roku więzienia. Na mocy amnestii z grudnia 1989 r. wyrok zmniejsza o połowę.

Źródło: Gazeta Wyborcza Wrocław

Harmonogram posiedzeń Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” w I półroczu 2010 roku

Posiedzenia rozpoczynają się o godz. 9.00				
18 stycznia	15 marca	17 maja		
15 lutego	19 kwietnia	7 czerwca		



„Tylko pod Krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem” (A. Mickiewicz)

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zaskoczeniem i wielkim oburzeniem przyjęła orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu kwestionujące obecność Krzyża w życiu publicznym. Historia Polski i Europy jest nierozwalnie związana z chrześcijaństwem.

NSZZ „Solidarność” ma obowiązek zabrania głosu w tej sprawie. Nasz Związek powstał i trwa czerpiąc siłę i moc z Krzyża Świętego, który jest Znakiem najwyższej miłości i ponadczasowej solidarności Boga z człowiekiem. Od pokoleń jest on symbolem naszej wiary i nadziei. Prowadził nas do wolności i niepodległości. O Jego obecność w życiu publicznym upominało się wiele pokoleń Polaków, w tym młodzież z Miętnego i Włocławskiej. Dlatego Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża swoje głębokie oburzenie, że w wolnej Polsce są środowiska, które chcą odmówić młodym ludziom prawa do obecności Krzyża w Sokołach, którym przekazuje Krzyż w szpitalach i zakładach pracy.

„Krzyż jest wpisany w życie człowieka” - mówił do młodzieży Ojciec Święty Jan Paweł II i przestrzegał: „Rozpowszechniona dziś powierzchowna kultura, która przypisuje wartość tylko temu, co ma pozór piękna, chciałaby wam powiedzieć, że trzeba odrzucić Krzyż”. A podczas homilii w Zakopanem wywiał: „Dziękuję Bożej Opatrzności za to, że Krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych i szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie (...). Nie wstydźcie się tego Krzyża. Brońcie Krzyż!”

NSZZ „Solidarność” przyjmuje te słowa jako testament i zobowiązanie do obrony Krzyża Świętego, któremu jesteśmy i pozostaniemy wierni.

Klub SIP

23 września 2009 r. członkowie Klubu Społecznego Inspektora Pracy spotkali się w Legnicy z mecenas Moniką Majką, która omówiła ustawę antykrzysową i odpowiedziała na pytania z zakresu prawa pracy.



Wspotkaniu uczestniczyli sędziowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Radwanicach, PBK PeBeKa SA w Lubinie, Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie, Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Chojnowie, II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie, Zakładu Hydrotechnicznego O / KGHM „Polska Miedz” SA w Rudnej i Mine Master Sp. z o.o. w Wilkowie. Następne spotkanie odbędzie się 18 listopada bieżącego roku w Legnicy.

W Karpaczu w dniach 22 - 23 października 2009 r. odbyło się jubileuszowe posiedzenie Dolnośląskiej Komisji Ochrony Pracy z okazji dziesięciolecia pracy komisji. W dyskusji oceniono efekty działalności i ustalono plan pracy na następny rok. W skład komisji wchodzi m.in. przedstawiciele: Państwowej Inspekcji Pracy, pracodawców, struktur bhp, związków zawodowych, społecznej inspekcji pracy, medycyny pracy. Jednym z członków, uczestniczącym w pracach komisji z chwilą jej powołania, jest Jan Kosiorowski Regionalny Koordynator ds. BHP w Regionie Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” i zakładowy społeczny inspektor pracy w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalni PeBeKa SA w Lubinie, który za zaangażowanie i wkład w pracę Dolnośląskiej Komisji Ochrony Pracy, z rąk Okręgowego Inspektora Pracy we Wrocławiu, otrzymał podziękowanie i medal upamiętniający 90-lecie Państwowej Inspekcji Pracy.

Wirtualne emerytury

Nadciąga katastrofa emerytalna. Zagrożeni są wszyscy. Zarówno ci, którzy już korzystają z zasłużonego odroczenia, jak i ci, którzy się nań wybierają. Składają się na to kilka zjawisk.

W 2008 obserwowaliśmy exodus emerytalny, kiedy z pracy odeszło prawie 350 tys. zatrudnionych. W tym roku może być jeszcze gorzej. To szok dla ekonomistów. Nie ukrywają oni też, że wielu odchodzących to ludzie w sile wieku i po przejściu na emeryturę przejdą do szarej strefy, z której budżet państwa nie będzie miał żadnego zysku, za to zostanie obciążony dodatkowymi kosztami utrzymania nowych emerytów. Przewidując to, że niedobory ZUS w 2013 roku mogą wynieść ponad 200 mld zł (!). Komentarz jest tu zbytyczny i dzieje się to w sytuacji, gdy jednocześnie rośnie bezrobocie a wraz z nim kolejne koszty wypłat świadczeń socjalnych - również idących w miliardy. Warto przy okazji zauważyć, iż liczba osób pracujących na nasze emerytury nie rośnie, lecz maleje, wpływ do budżetu również.

Co to oznacza dla słabnącej gospodarki i dla nas wszystkich? Odpowiedź jest dość prosta - prawdopodobieństwo niewypłacalności państwa i tragedii społecznej. Już dzisiaj szacuje się, że nie uda się utrzymać długu poniżej 55 proc. PKB. Niewypłacalność państwa weźmie się z faktu, że emerytom i bezrobotnym trzeba będzie wypłacić świadczenia, ale żeby je wypłacić, trzeba będzie się za-

dłużyć. Im zaś większy dług, tym wyższe będą raty. I koło się zamknie. Jeśli przekroczymy próg 55 proc. zadłużenia, spotka nas los Węgier. Państwo nie będzie miało pieniędzy na wypłaty emerytur dla nauczycieli, policjantów, wojskowych itd. oraz zasiłków dla milionowej rzeszy bezrobotnych. Warto więc popatrzeć na naszych sąsiadów na wschodzie, a konkretnie republiki nadbałtyckie, np. Łotwę. Tam, aby ratować budżet, obniżono pensje sferze budżetowej i emerytom, bo państwo nie miało gotówki. Ludzie sprzedają na ulicach swoje osobiste rzeczy lub plody rolne aby coś dorobić, wiele osób nie stać na jedzenie. A my jesteśmy nieporównywalnie większym krajem.

Nasze państwo nie będzie też miało pieniędzy na inne ważne wydatki, bo nastąpi konieczność spłacania długu zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego - bo i on rośnie. Kiedyś trzeba go będzie spłacić, a nie jesteśmy drugą Japonią. To oznacza katastrofę społeczną.

Rząd ratując się przed nadciągającym krachem wymyśla kuriozalne rozwiązania, które sytuacji nie polepszają, lecz pogarszają, jak obniżenie świadczeń emerytalnych, zawieszenie ustawy o finansach publicznych, zdemontowanie OFE, naruszenie Funduszu Rezerwy Demograficznej, odebranie 900 mln zł pracującym emerytom, przejście dochodów firm ze swoim udziałem czy NBP, itp. Wszystkie te konwulsyjne ruchy nie wpływają pozytywnie na wizerunek Polski

na arenie międzynarodowej. Większość ekonomistów krytykuje pomysły rządu, niektórzy wyzywają je chorymi a nieliczni pocieszają się, że jest to wybór „mniejszego zła”. Aż 34 z nich podpisało apel, w którym mówią „nie” dla proponowanych zmian. System emerytalny, który był chwalony w Europie, jest na naszych oczach demolowany.

Tymczasem z badań opinii publicznej wynika, że większość Polaków nie zdaje sobie sprawy z grozy sytuacji i nie wie, że za kilka-, kilkanaście lat ich emerytury spadną prawie o połowę tego, co zarabiali przed odejściem z pracy i, że po ewentualnym wejściu do strefy euro, wystarczą zaledwie na... opłacenie czynszu mieszkaniowego w nowym budownictwie. A co z tymi, którzy są dzisiaj bezrobotni, tymi, którzy nie mają szans na zatrudnienie w przewidywalnej przyszłości lub są zatrudnieni w niepelnym wymiarze?

Co może zrobić rząd, aby zmniejszyć deficyt, wzmocnić zasoby na czarną godzinę? Może odkryć niedawno złożone ropy naftowe pod dnem Bałtyku przeznacząc na taki fundusz emerytalny, jak to zrobili Norwegowie? Tam, każdy emeryt dostanie po około 50 tysięcy euro, jak dojdzie do wieku emerytalnego. Może wydłużyć wiek emerytalny, ale pod warunkiem, że będzie pracował partyjnie, bo przecież te zmiany dotyczyć będą każdego. Ale czy koalicje PO-PSL na to stać?

Stanisław Witek

Związki zawodowe a kryzys gospodarczy, w którym uczestniczyli przedstawiciele Komisji Zakładowej i sędziowie. Podczas spotkania mecenas Monika Majka i Jerzy Morawski omówili ustawę antykrzysową oraz prawo pracy w zakresie interesującym uczestników.

- 27 października 2009 r., w Legnicy, odbyło się **Szkolenie podstawowe na temat rozwoju NSZZ „Solidarność”,** w którym uczestniczyło 7 członków Związku z organizacji w Faurecju Legnica Sp. z o.o., Haerter Technika Wytłaczania Sp. z o.o. w Legnicy, DFM Zanam-Legmet Sp. z o.o. w Polkowicach. Podczas szkolenia rozmawiano o zależności między statusem Związku w firmie, a jego liczebnością oraz o tym jak liczebność wpływa na negocjacje z pracodawcą. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska.
- W dniach 28 - 30 października br. członkowie Związku z Haerter Technika Wytłaczania Sp. z o.o. w Legnicy, DFM „Zanam-Legmet” Sp. z o.o. w Polkowicach i Faurecju Legnica Sp. z o.o. w Legnicy wzięli udział w **Szkoleniu ogólnozwiązkowym dla działaczy NSZZ „Solidarność” (SOD-2)**. Uczestnicy pogłębili swoją wiedzę na temat: rozwiązywania konfliktów, komunikowania się, sposobu prowadzenia negocjacji, przekazywania informacji członkom Związku oraz SIP i komisji bhp. Zajęcia prowadzili Ewa Kosiorowska i Jan Kosowski.
- 3 i 4 listopada br. Ewa Kosiorowska i Bogdan Orłowski w ramach projektu **Innowacyjni.com** - w dolnośląskiej sieci adaptacyjności, w którym Region Zagłębie Miedziowe jest partnerem lokalnym w regionie legnicko-głogowskim, uczestniczyli w warsztatach poświęconych **godzeniu życia zawodowego i prywatnego w odniesieniu do cyklu życia**.
- Ewa Kosiorowska i Bogdan Orłowski, w dniach 16 - 17 listopada uczestniczyli w szkoleniu **Zmiana jako szansa i wyzwanie** zorganizowanym w ramach projektu **Innowacyjni.com** - w dolnośląskiej sieci adaptacyjności (www.innowacyjni.com).
- Członkowie organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność”, Regionu Plockiego, w: Plockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o., Levi Strauss Poland Sp. z o.o. w Plocku, ELGO w Gostyninie, Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie, Zakładzie Produkcyjnym Lu Polska SA w Płońsku, WSPRITS w Plocku, ZEP-CWS Sp. z o.o. w Plocku, PERN „Przyjaźni” SA w Plocku, SPZ ZOZ w Gostyninie, CNH Polska Sp. z o.o. w Plocku, Książnicy Plockiej, ZEP-TECH Sp. z o.o. w Plocku i Plockim Ośrodku Kultury wzięli udział w symulacji **Gra w przedsiębiorstwo, czyli elementy rachunkowości zarządczej**, która miała miejsce w Załdzierzu k/Plocka, w dniach 19 - 20 listopada br. Celem warsztatów było przybliżenie uczestnikom rachunkowości zarządczej. Poznawali ją zarządzając spółką z o.o. i wypełniając po każdej części gry: arkusz przepływów, rachunek zysków i strat, arkusz kapitału obrotowego i bilans. Symulacja zakończyła się wyceną spółek na podstawie wartości księgowej i metodą dochodową z kapitalizacją. Zajęcia przeprowadziła Urszula Wegner, technicznie wspomagała ją Ewa Kosiorowska.



- Kolejne spotkanie członków „Solidarności” w PBK „PeBeKa” SA w Lubinie poświęcone było **Prawu pracy (SOD-3)**. Szkolenie na ten temat odbyło się w dniach 19-21 listopada br. w Sosnowcu k. Karpacza i dotyczyło m.in. podziału prawa, wykładni prawa pracy w Konstytucji RP, zagadnień związanych ze stosunkiem pracy, urlopiami pracowniczymi i wynagrodzeniami za pracę, a także innych zagadnień wynikających z Kodeksu pracy oraz ustaw: o związkach zawodowych, o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, o tzw. zwolnieniach grupowych i ustawie antykrzysowej. Uczestnicy, korzystając z aktów prawnych, rozwiązywali zadania - przypadki, z którymi zetknęli się pośrednio lub bezpośrednio w praktyce związkowej, a proponowane przez nich rozwiązania poddawali analizie, prowadząc szkolenie: Piotr Wegner i Jerzy Morawski.
- Ewa Kosiorowska, odpowiedzialna za szkolenia w Regionie, w dniach 23 - 26 listopada br., w ramach projektu **Konstruktyny dialog - program rozwoju kompetencji liderów NSZZ „Solidarność”,** współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki uczestniczyła w szkoleniu przygotowującym trenerów do prowadzenia szkoleń w ramach ww. projektu. Projekt dotyczy wzmożenia potencjału NSZZ „Solidarność” poprzez podniesienie kompetencji członków i pracowników Związku wszystkich szczebli uczestniczących w procesie dialogu społecznego. Spotkanie odbyło się w Warszawie.

DYM pod Sandenem

Ponad 100 związkowców przyszło pod bramę firmy Sanden aby zaprotestować przeciwko bezprawnemu zwolnieniu z pracy przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Eweliny Zaremby.

Związkowcy piketowali przed bramą firmy Sanden domagając się przywrócenia do pracy zwolnionej dyscyplinarnie przewodniczącej NSZZ Solidarność Eweliny Zaremby.

Pikieta rozpoczęła się od przepychanek z ochroniarzami. Kilkunastu pikietujących, w tym przewodniczący Zarządu Regionu Bogdan Orłowski, weszli na chwilę na teren zakładu. Po tej drobnej przepychance związkowcy wyszli przed

bramę i przez godzinę ostro „zadymili” paląc kilka opon i rzucając petardy. Ewelina Zaremba reprezentująca NSZZ Solidarność od kilku miesięcy walczyła o podwyżkę wynagrodzeń dla pracowników. W październiku negocjacje

zakończyły się sukcesem załogi. Jednak pod koniec negocjacji na terenie Sandenu ukazała się odrębnie pisana ulotka, która nie spodobała się dyrektorowi ds. personalnych Michałowi Romanowskiemu i zwolnił dyscyplinarnie Zarembę.

Przewodniczący Bogdan Orłowski zapowiedział skierowanie sprawy do sądu, a także poinformowanie japońskich właścicieli o traktowaniu związkowców w ich firmie - właśnie jest przygotowywane pismo w języku japońskim.



Stanowisko Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedzowe NSZZ „Solidarność” z dnia 17 listopada 2009 r. ws. bezprawnych działań Zarządu Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedzowe NSZZ „Solidarność” zdecydowanie protestuje przeciwko jawnemu łamaniu przepisów prawa przez Zarząd Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach.

Dyrektor ds. personalnych Michał Romanowski bezprawnie wyrzucił z pracy przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.

Prezydium uważa, że działania dyrektora mają na celu rozbić Związek, który w ostatnim okresie osiągnął znaczący sukces, wymuszając w trybie sporu zbiorowego podwyżkę płac dla wszystkich pracowników.

Prezydium żąda natychmiastowego przywrócenia przewodniczącej do pracy i zaprzestania szykanowania działaczy związkowych w Sandenie.

Stanowisko KK nr 14/09 ws. łamania praw związkowych w Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” deklaruje wsparcie dla działań Zarządu Regionu Zagłębie Miedzowe w obronie praw związkowych w Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach.

Komisja Krajowa wzywa zarząd spółki do zaprzestania szykanowania związkowców działających w obronie praw pracowników do godnej płacy.

Wobec zwolnienia z pracy przewodniczącej Komisji Zakładowej, Komisja Krajowa upoważnia Prezydium KK we współpracy z Zarządem Regionu do podjęcia stosownych działań również na forum międzynarodowym w celu przywrócenia jej do pracy.



Monitoring pracowników

Czy pracodawca ma obowiązek poinformować pracowników o zainstalowaniu monitoringu (kamer przemysłowych) i czy może system ten wykorzystywać do sprawdzania wykonywania postanowień regulaminu pracy?

Stosowanie kamer przemysłowych jest coraz powszechniejsze w różnych obiektach zarówno publicznych, jak i prywatnych. Pracodawcy instalują je w różnych celach - przede wszystkim dla celów bezpieczeństwa, w tym dla zapobieżenia kradzieżom czy dla nadzoru pracowników. Nadzorowanie pracowników za pomocą systemów monitoringu wywołuje szereg kontrowersji ze względu na brak jednoznacznych i szczegółowych przepisów prawa w tej materii.

czalne, ale pod pewnymi warunkami. Wykorzystując kamery przemysłowe pracodawca powinien bowiem wziąć pod uwagę następujące ograniczenia i reguły:
 ○ nie można instalować kamer w miejscach, gdzie pracownik czy inna osoba (np. klient) może zasądzić swojej prywatności, np. w przebieralniach, toaletach, itp.;
 ○ o monitorowaniu należy uprzedzić osoby, które

cy. Kwestia ta jest dyskusyjna. Na poparcie tezy, iż takie działania pracodawcy może być uznane za nieusprawiedliwione należy przywołać opinię z 11. 02. 2004 r. unijnej Grupy Roboczej do spraw Ochrony Danych Osobowych, zgodnie z którą monitorowanie pracowników za pomocą kamer w celu sprawdzenia jakości i ilości wykonywanej przez nich pracy powinno być co do zasady niedopuszczalne w przeciwieństwie do monitorowania dla celów bezpieczeństwa. Niemniej

przed napadami na pracowników, wykrycie zachowań szkodzących firmie. Pracodawca powinien być przygotowany na wykazanie tego celu w ewentualnym postępowaniu sądowym;
 ○ podjęte środki muszą być proporcjonalne do celu i w możliwie najmniejszym stopniu ingerować w życie pracowników;
 ○ pracownicy powinni wiedzieć, jakiej formie kontroli są lub mogą być poddawani

między innymi wytyczne Międzynarodowej Organizacji Pracy. Należy mieć na względzie, że wszelkie formy monitorowania pracowników, a więc również monitoring wideo, stanowią przetwarzanie danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm.). Stąd dane uzyskane przez monitoring muszą być w odpowiedni sposób przechowywane przez administratora danych, czyli w tym przypadku przez pracodawcę. Pracodawca jest obowiązany zapewnić przy zastosowaniu odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, aby uzyskiwane za pomocą monitoringu informacje o pracownikach były zabezpieczone przed udostępnieniem osobom nieupoważnionym. Pracownicy w zakładzie, w którym będzie wprowadzany system monitorowania, powinni zostać o tym wcześniej uprzedzeni przez pracodawcę. Jednak nie jest wymagana zgoda pracowników na objęcie takim systemem. Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych, przetwarzanie danych jest dopuszczalne m. in. gdy jest to niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych (czyli pracodawców), a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą.

Trzeba jednakże również wspomnieć o wyroku Sądu Najwyższego z 10. 04. 1997 r., w którym wyrażono pogląd, iż pracownik, który w sposób ciężki naruszył swoje podstawowe obowiązki (chodziło o wykonywanie pracy w stanie nietrzeźwości), nie może skutecznie powoływać się na proceduralne uchybienia pracodawcy w zakresie wewnętrznego trybu ustalania tego faktu. Dotyczy to także sytuacji, gdy ustalenie takie zostało poczynione także w oparciu o system monitoringu.

Tomasz Parys aplikant radcowski
 Opracowano w oparciu m.in. o:
 • Opinię: „Monitoring pracownika w miejscu pracy a ochrona danych osobowych pracownika.” - Paweł Litwiński, MOPR 2008/2;
 • Opinię: „Monitorowanie pracownika w miejscu pracy.” - Arkadiusz Lach, MOPR 2004/10;
 • Artykuł Gazety Prawnej z 3 listopada 2005 r (nr 214) „Monitorowanie pracowników”;

1. Entuzjazm społeczny

Mimo, że Polacy mieszkali w trzech zaborach, to jednak jesienią 1918 roku powodowani byli jedną myślą. Zarówno w posiadającej szeroką autonomię Galicji, jak i w germanizowanej Wielkopolsce, czy okupowanym przez wojska niemieckie Królestwie Polskim podejmowano te same działania. Błyskawicznie z dnia na dzień spolszczano administrację. Powstawały polskie władze zwierzchnie. W Krakowie była to Komisja Likwidacyjna, w Poznaniu Naczelna Rada Ludowa, w Lublinie I. Daszyński powołuje pierwszy polski rząd, a w Warszawie następuje ukoronowanie tego procesu, gdy Rada Regencyjna oddaje władzę J. Piłsudskiemu, który zostaje Naczelnikiem Państwa.

Wszędzie spontanicznie rozbrajano żołnierzy niemieckich, austriackich, a czyniono to tak sprawnie, że obydwoje było bez większych ofiar. Niekłamanym entuzjazmem i patriotyzmem można było również zaobserwować przy tworzeniu polskiej armii. Zaborcy w różnych okresach I wojny wyrażali zgodę na polskie formacje zbrojne. Warto je tu wymienić: Legiony Polskie (zabór austriacki), Korpusy Polskie (zabór rosyjski), Armia Polska-Błękitna (Francja). Wszystkie one miały charakter ochotniczy. Stanowiły potem podstawę armii walczącej w wojnie



rzutnie włączyła się do niego młodzież. Ci patriotycznie nastawieni, walczący ofiarne chłopcy i dziewczęta zostali nazwani Lwowskimi Orłętami. Obdarzeni zostali wielką miłością i szacunkiem. Wychowaniu młodzieży w XX-leciu międzywojennym przyswiecał cel tworzenia nowoczesnego Polaka, wykształconego, profesjonalnego, wykształconego i dumnego z osiągnięć swej Ojczyzny. Rodzina, szkoła, harcerstwo działały w tym samym kierunku i wychowały pokolenie, które tak piękną kartę zapisało w czasie II wojny światowej. Sprawdzając się w walce, ale także w budowie podziemnego państwa.

Przykład szedł z góry. Oto jedno ze wspomnień budzących wielkie wzruszenie. Na początku lat 20-tych odsłaniano w Warszawie pomnik księcia J. Poniańskiego. Na uroczystości obecni byli marszałek J. Piłsudski, prezydent S. Wojciechowski oraz premier W. Sikorski. Zaproszonym gościem był przybyły z Francji marszałek F. Foch. Podczas odbierania uroczystej defilady siedzieli (jak to było ówczesnie przyjęte) w breku i oddawali honory, prezydent uchylając cylindra, gdy jednak przed pomnikiem przechodzili po-

5 POWODÓW DLA KTÓRYCH POWINNIŚMY ŚWIĘTOWAĆ DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

ustawodawstwo. W latach 20-tych zostało ono uzupełnione prawem o zasiłki dla bezrobotnych oraz ubezpieczeniami na wypadek bezrobocia, wprowadzono wtedy także prawo chroniące lokatorów, oraz płatne urlopy pracownicze.

3. Prawa obywatelskie dla kobiet
 W listopadzie 1918 roku uchwalono także ordynację wyborczą. Wybory miały być powszechne i równe bez cenzury majątkowych. Co więcej gwarantowano również prawa wyborcze dla kobiet. Niemal 30 lat wcześniej niż Francuzki!

W późniejszym okresie dodano także prawa ochrony pracy kobiet a także młodocianych. Chodziło o zatrudnianie nocą, czy na stanowiskach wymagających ciężkiej pracy.

4. Morze, nasze morze
 W 1919 roku Błękitna Armia wróciła do Polski. W 1920 r. dotarliśmy do Pucka dowodzący nią gen. J. Haller postanowił zmanifestować polskość wybrzeża Bałtyku. Dlatego zorganizowano wspaniałą uroczystość zaślubin Polski z morzem. W obecności przybyłych Kaszubów, sie-

dzący na koniu w otoczeniu swego sztabu generał wrzucił do Bałtyku pierścien. Pojawili się pewne trudności, gdyż pierścien zatrzaskił się na lodzie ścinającym brzeg, jeden z oficerów z ścią ułańską fantazją podjechał na koniu, mimo ostrzegawczych okrzyków i zamoczenia poły płaszcza pchnął pierścien dokończysz w ten sposób uroczystości.

Wszyscy Polacy cieszyli się z dostępu do morza i dlatego już na początku lat 20-tych rozpoczęto budowę nowego miasta portowego. Dosłownie miasta z morza. Gdynia ze zwykłej wioski rybackiej błyskawicznie rozrosła się do miasta będącego ósmym co do wielkości w kraju. Dysponowała także najnowocześniejszym portem, dokami i pochylaniami. Dzięki temu stała się także ważnym, bałtyckim portem przeładunkowym. Wielkie zasługi w modernizacji wybrzeża i w budowie Gdyni miał E. Kwiatkowski. W PRL otrzymał zakaz zbliżania się do wybrzeża.

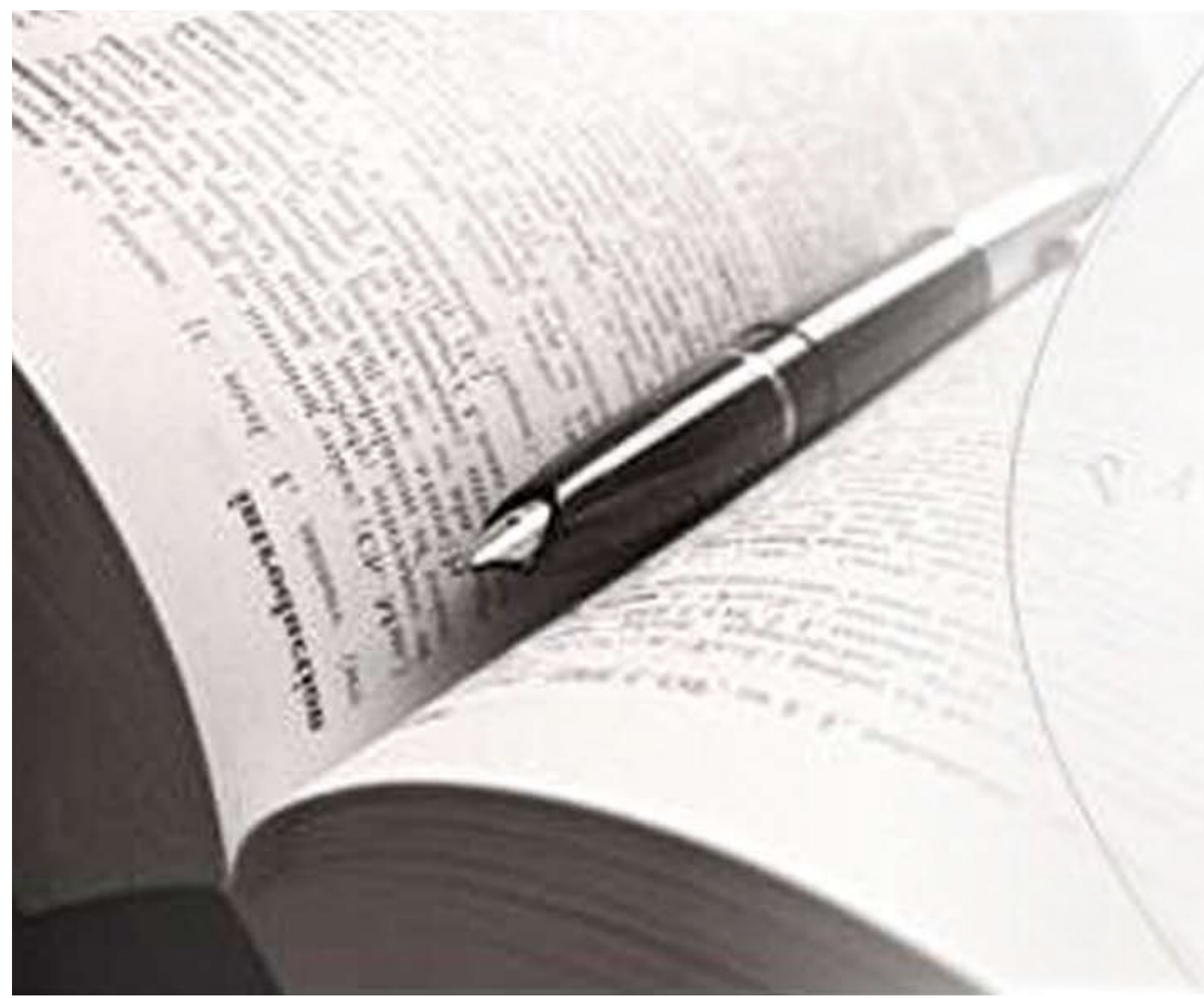
5. OrleTA lwowskie
 Lwów semper fidelis. Lwów zawsze wierny. W 1918 roku władzę w mieście po odchodzących Austriakach próbowali przejąć Ukraińcy. Na tle przynależności miasta wybuchł konflikt. Samo-

wstańcy styczniowi (powstanie styczniowe 1863-64) już wtedy osiemdziesięciu-, dziewięćdziesięcioletni starcy, zarówno prezydent, jak i premier, oraz marszałek Piłsudski wstali i oddali honory żołnierzom Niepodległości na stojąco.

Il Rzeczpospolita wyrosła z ofiarnej krwi, determinacji, niegasnącej nadziei i woli pracy, warto o tym pamiętać w czasach kryzysu i niepewności, bo może nas to napędzić nowymi siłami. A małkontentem narzekającym, że Francuzi czy Amerykanie świętują wesoło i na piknikach, a my refleksyjnie i pod dachem pragnę zwrócić uwagę na to, że w ichnie święta 4-go, czy 14-go lipca jest lato, a w nasze święto 11-go listopada jest jesień, bywa chłodno oraz padają deszcze.

Trochę niemądre jest mieć za złe klimatowi to, że jest taki jaki jest, czyż nie?

Rurak-Zaleźny
 P.S. Serdeczne podziękowania dla czcigodnych Proboszczów i Księżów wszystkich parafii Zagłębia Miedziowego, którzy zechcieli celebrować Msze za Ojczyznę oraz wygłosić patriotyczne w duchu homilii. A ponieważ sama należą do parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Legnicy i miałam okazję wysłuchać tam pięknej homilii,
 (wiem - uprawiam prywatę) dziękując księdzu Piotrowi. R-Z



Regulacje o charakterze ogólnym w tym przedmiocie zawiera art. 111 Kodeksu pracy, zgodnie z którym pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika. Katalog dóbr osobistych człowieka, do których zalicza się między innymi wizerunek zawiera art. 23 Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z dominującymi poglądami doktryny, wypracowanymi w oparciu o wykładnię obowiązujących przepisów prawa pracy i prawa cywilnego wskazać należy, iż monitorowanie pracowników w zakładzie pracy jest prawnie dopusz-

mogą znaleźć się w jego zasięgu. W szczególności pracownik powinien wiedzieć, jakie miejsca są monitorowane;
 ○ dokonane zapisy powinny być przechowywane jedynie przez czas niezbędny dla celów monitorowania (np. stwierdzenia kradzieży) i w warunkach zabezpieczających je przed dostępem osób niepowołanych.

Brak jest przepisów normujących monitorowanie za pomocą kamer przemysłowych przestrzegania przez pracowników postanowień regulaminu pra-

opinia ta nie jest źródłem prawa. Z kolei zgodnie ze stanowiskiem Arkadiusza Lacha zawartym w opinii: „Monitorowanie pracownika w miejscu pracy” (MOPR/2004/10) monitorowanie pracowników powinno odpowiadać następującym warunkom:
 ○ monitorowanie nie może przyjmować postaci zakazanej przez prawo, np. tajnego instalowania kamer w pomieszczeniach, gdzie pracownik może oczekiwać zachowania swojej prywatności;
 ○ musi istnieć usprawiedliwiony cel - np. ochrona

ni. Duże znaczenie mogą tu mieć ogólnodostępne zasady monitoringu. Wskazane jest, aby pracownik przy zawieraniu umowy o pracę lub później podpisywał oświadczenie, że zapoznał się z tymi zasadami i akceptuje je.
 ○ spełnienie wymagań określonych w przepisach o ochronie danych osobowych.

Katalog ten dopełnia zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, przekonania, narodowość itp.

Wskazania w zakresie stosowania monitoringu zawierają

być przekazanie pracownikowi informacji o tym, że w zakładzie, w którym będzie wprowadzany system monitorowania, powinieli zostać o tym wcześniej uprzedzeni przez pracodawcę. Jednak nie jest wymagana zgoda pracowników na objęcie takim systemem. Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych, przetwarzanie danych jest dopuszczalne m. in. gdy jest to niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych (czyli pracodawców), a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą.

Wydaje: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, 59-220 Legnica, ul. Frydryka Skarba 9, tel. (076) 72-10-878, 72-10-888, 72-10-898, e-mail: legnica@solidarnosc.org.pl, Redaguje zespół. Zdjęcia: Wojciech Obremski,

2010
 NSZZ
 SOLIDARNOSC
 1980-2010

2010	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	

Kalendarze 2010

Po 20 grudnia będą odebrania kalendarze trójdzienne. Rok 2010 to rok 30-lecia powstania NSZZ Solidarność. Tak jak w latach ubiegłych każda organizacja otrzyma jeden kalendarz na każde rozpoczęte 70 członków Solidarności.

2010
 NSZZ
 SOLIDARNOSC
 1980-2010

2010	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	

Kalendarze 2010

2010	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	

Kalendarze 2010

2010	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	